

Niewyraźni

Michał Bajor

Czy tak było nam pisane
Może nie. A może właśnie...
Całkiem wyblakł ten atrament
Słów kontury niewyraźne

Każda chwila wieje chłodem
Ogień zgasł lub zaraz zgaśnie
W naszym domu, tym z ogrodem
Ciągłe My, lecz Niewyraźni.

Więcej pragnień...
Dziś już nagle
Bez znaczenia
Te marzenia
Niby żagle...
Dziś wspomnienia
Niewyraźne...
Jak spojrzenia
Między nami
Tak doraźne
Niewyraźne
Jak my sami

Tej melodii nie pamiętam
To był walc czy tango raczej...?
Roztrwoniona w innych dźwiękach
Jeszcze brzmi... lecz nic nie znaczy.
Nie dość pewni – tej jesieni –
Co nas boli, co kołysze?
Niewyraźni – pogodzeni
Z tym, że wokół coraz ciszej.

Do stracenia już tak mało
Ale zawsze nam zostanie
Wiara w to, że co się stało,
Już się nigdy nie odstanie...

Więcej pragnień...
Dziś już nagle
Bez znaczenia
Te marzenia
Niby żagle... etc.